

Sygn. akt VI GC 259/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Marta Zalewska

Protokolant: inspektor Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K. P.

przeciwko: (...) Spółka z o.o. z/s w D.

o uchylenie uchwały nr 10 z dnia 20 czerwca 2014r. podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) Spółka z o.o. z/s w D. , ewentualnie o stwierdzenie jej nieważności

I oddala powództwo o uchylenie uchwały,

II. oddala powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały,

III. zasądza od powoda K. P. na rzecz pozwanego (...) Spółka z o.o. z/s w D. kwotę 737 zł (siedemset trzydzieści siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VI CC 259/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12.02.2016 r.

Powód K. P. zaskarżył uchwałę nr 10 w przedmiocie uchylenia dotychczasowego brzmienia oraz uchwalenia nowego tekstu jednolitego umowy spółki (...) Spółka z o.o. w D., podjętej na Zwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 20.06.2014 r. Wniósł o jej uchylenie, ewentualnie stwierdzenie jej nieważności. W uzasadnieniu wskazał, iż powód jest udziałowcem pozwanej spółki i na chwilę obecną reprezentuje w pozwanej spółce 1500 udziałów o wartości nominalnej 100 zł każdy. Prezes zarządu pozwanej zawiadomieniem z dnia 5.06.2014 r. zawiadomił powoda o zwołaniu (...) na dzień 20.06.2014 r., w którym to piśmie przedstawiono projekt uchwały, która miała być podjęta w zakresie zmian umowy spółki. W dniu 20.06.2014 r. na (...) doszło m.in. do podjęcia uchwały w przedmiocie uchylenia dotychczasowego tekstu umowy spółki i nadania mu nowego brzmienia. Pełnomocnik powoda głosował przeciwko uchwale, zgłosił przeciwko niej sprzeciw. Nie udzielono mu na zgromadzeniu pełnej informacji w zakresie zmian umowy spółki. Obok zmian, jakie były sygnalizowane przez zarząd w zawiadomieniu, zmianie uległy postanowienia § 6 w zakresie podwyższenia kwoty kapitału zakładowego i przedłużenia terminu tegoż podwyższenia o kolejne 5 lat, § 11 w zakresie dopłat wykreślono w całości. W § 15 zwiększono kwotę, którą zarząd mógł swobodnie dysponować, jak również w § 22 pkt 10 umowy spółki. Podstawą żądania pozwu był przepis art. 249 ksh. Zdaniem powoda uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami, bowiem z reguły taką jest, gdy podejmuje się ją w celu, bądź z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego, gdy narusza normę moralną polegającą na obowiązku przyzwoitego

zachowania się. Naruszeniem dobrych obyczajów było wykluczenie powoda z informacji o zakresie zmian umowy spółki, brak uzasadnienia dla podjętej uchwały oraz dokonanych zmian tej umowy, co skutkowało, iż powód nie miał pełnej wiedzy o potrzebie takich zmian. Zgodnie z art. 20 ksh wspólnicy spółki kapitałowej winni być traktowani jednakowo, tj. nie można w tych samych warunkach podejmując uchwałę jednych wspólników traktować lepiej, a innych gorzej. Zdaniem powoda podjęcie uchwały umożliwiającej zwiększenie kapitału spółki z 10 milionów do 100 milionów złotych z jednoczesnym zwiększeniem okresu dokonania takiej operacji godzi w interesy powoda, osłabia jego pozycję. Powództwo ewentualnie wywiódł z art. 240 ksh w związku z art. 243 § 1 i 3 ksh w związku z art. 238 § 2 i art. 239 § 1 ksh. Stwierdził, iż brak pełnego opisanie zakresu zmian umowy spółki w stosunku do proponowanych w zawiadomieniu o zwołaniu zgromadzenia jest naruszeniem przepisów ksh na tyle doniosłym w zakresie sposobu podejmowania uchwał, że zawsze mogą mieć wpływ istotny na treść uchwały.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie obu powództw oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości trzykrotnej stawki minimalnej. W uzasadnieniu wskazała, iż między powodem jako udziałowcem pozwanej spółki, a wspólnikiem większościowym: (...) Inc. z siedzibą T. Kanada istnieje konflikt. Powód wytoczył już trzy powództwa przeciwko pozwanej spółce do Sądu Okręgowego w Rzeszowie i wszystkie one dotyczą spraw korporacyjnych. Źródłem konfliktu są zmiany personalne w zarządzie pozwanej, gdzie na zgromadzeniu wspólników dnia 29.01.2014 r. syn powoda B. P. (1) został odwołany z funkcji samodzielnego członka zarządu, którą tą funkcję pełnił samodzielnie od dnia zarejestrowania spółki 29.06.2006 r. Powodem odwołania dotychczasowego członka zarządu było wykrycie nieprawidłowości rachunkowo - finansowych w spółce w wyniku przeprowadzenia audytu finansowego spółki. Chodziło o współpracę z A. P., żoną powoda i matką odwołanego członka zarządu jako prowadzącą samodzielną działalność gospodarczą (wypłata wynagrodzenia za tzw. „puste faktury”). Aktualnie toczy się przeciwko B. P. (1) śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Dębicy. Treść uchwały zdaniem powoda nie narusza dobrych obyczajów, ani w stosunku do spółki, ani do powoda. Przede wszystkim zgodnie z art. 238 § 2 ksh w przypadku zmiany umowy spółki z o.o. przepis wymaga podania jedynie istotnych elementów proponowanej treści zmian i w przeciwieństwie do treści art. 402 § 2 ksh, odnoszącego się do spółki akcyjnej, nie wymaga wiernego zacytowania proponowanej zmiany, wystarczy wskazanie na ogólny kierunek zmian. Powyższy przepis pozwala zgromadzeniu wspólników na elastyczność w podejmowaniu uchwał i wprowadzanie modyfikacji na etapie zgromadzenia wspólników. Inna zasada obowiązuje w spółkach akcyjnych. Wspólnicy obradujący na zgromadzeniu wspólników nie mogą być ograniczani, ani blokowani, jak również zmuszani do głosowania jedynie nad uchwałami, których treść została z góry opracowana wyłącznie przez członków zarządu. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami musi być relatywizowana do samej uchwały, a nie do okoliczności towarzyszących jej podjęciu, co oznacza, iż jej treść musi być obiektywnie naganna zarówno wobec samej spółki, względnie jej wspólnika. Odnosząc się merytorycznie do treści zmian zaproponowanych na ZW, nie naruszały one uczciwości kupieckiej w spółce, zważywszy, iż obaj wspólnicy otrzymali zaproszenia identycznej treści. Powód miał prawo na zgromadzeniu składać własne propozycje zmian. Pozwany zaprzeczył, iż nie przedstawiono powodowi uzasadnienia dla podjętej uchwały. Wspólnik większościowy wnosił i uzasadnił zmiany przez siebie zasugerowane w umowie spółki. Profesjonalny pełnomocnik reprezentujący powoda mógł i powinien był zażądać zaprotokołowania okoliczności, iż nie przedstawiono mu uzasadnienia zaskarżonej uchwały, czego nie uczynił, bowiem uzasadnienie zostało mu zaprezentowane. Zgodnie z art. 248 § 2 ksh nie ma obowiązku wpisywania do protokołu ZW treści uzasadnień dla podjęcia stosownych uchwał. Powód nie wykazał, iż zaskarżona uchwała narusza zasady uczciwości kupieckiej, czy ma na celu wyrządzenie szkody spółce, bądź powodowi, natomiast była niezbędna do prawidłowego funkcjonowania i rozwoju spółki, zwiększenia jej wiarygodności wobec osób trzecich jako jej kontrahentów celem poszerzenia rynków zbytu. Powyższe odnosi się do zwiększenia kwoty kapitału zakładowego celem wprowadzenia do spółki dodatkowych źródeł finansowania ze strony inwestorów zewnętrznych poprzez np. emisję akcji i ewentualnie przekształcenie spółki z o.o. w spółkę akcyjną. Odnosnie rezygnacji z dopłat bezcelowym było wprowadzenie do umowy spółki instytucji dopłat, gdyż spółka nie miała trudności finansowych w bieżącej swej działalności. Ponadto dopłaty stanowią formę przymuszenia wspólników do dokapitalizowania spółki, tymczasem podniesienie kapitału zakładowego nie stanowi obowiązku, a jedynie umożliwia dotychczasowym udziałowcom dobrowolne objęcie nowych udziałów, w tym dla powodowego wspólnika. Zwiększenie kwoty do zaciągania przez zarząd zobowiązań bez zgody zgromadzenia wspólników wynikało z konieczności

intensyfikacji działań zarządu w zakresie bieżącego funkcjonowania spółki i prowadziło do uproszczenia procedury wynikającej z konieczności zwoływania zgromadzeń wspólników, zwłaszcza przy dotychczasowym działaniu powoda mającym na celu wyłącznie utrudnienie funkcjonowania pozwanej spółki poprzez zaskarżanie jej uchwał. Zwiększenie kwoty do zaciągania zobowiązań umożliwia zarządowi w sposób sprawny prowadzić interesy spółki, odpowiadający na potrzeby rynku. Zgromadzenie wspólników nadal natomiast jest wyłącznie uprawnione do zatwierdzania nowych kierunków działalności spółki, podejmowania decyzji co do nieruchomości, czy wydzierżawienia przedsiębiorstwa. Zdaniem pozwanego zaskarżona uchwała nie była sprzeczna z ustawą, bowiem zarówno jej treści, jak i sposób zwołania ZW były zgodne z przepisami ksh, a przywołane przez powoda orzeczenie SN I CSK 362/08 nie odnosiło się do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W odpowiedzi na powyższe (k. 246-253) powód podtrzymał swoje stanowisko, wniósł o oddalenie wniosków dowodowych strony pozwanej, jako m.in. godzących w treść dokumentu urzędowego, jakim jest notarialnie sporządzony protokół Zgromadzenia Wspólników. Powołał się również na przepis art. 207 § 6 kpc. Zakwestionował rzetelność zewnętrznego audytu. Dokonane na zgromadzeniu zmiany umowy spółki mają charakter istotny z punktu widzenia interesów spółki, do których to zmian powód nie był przygotowany, dysponując proponowanymi zmianami innej treści. Proponowane uchwały były zmieniane na zgromadzeniu w trakcie obrad w istocie jedynie przez większościowego wspólnika, który, skoro wyraził aprobatę dla takich zmian, musiał znać ich motywy, co uniemożliwiono z kolei powodowi. Przyjęta zmiana umowy spółki stanowi ryzyko dla spółki zaciągania znaczących zobowiązań finansowych, na co zgromadzenie wspólników nie będzie miało wpływu. Podtrzymał stanowisko, iż doszło do naruszenia art. 238 § 2 zd. 2 ksh: objęcie obradami zmian nie zaproponowanych w zawiadomieniu i bez należytego ich omówienia na zgromadzeniu nie mogło być uznane za spełnienie wymogu określonego tym przepisem, co stanowiło podstawę stwierdzenia nieważności uchwały.

Sąd ustalił, co następuje:

Udziałowcami pozwanej spółki (...) spółka z o.o. jest: powód K. P., który w czasie podejmowania spornej uchwały do chwili obecnej dysponuje 100 udziałami o wartości 100 zł każdy, zaś drugim udziałowcem jest Spółka (...) z siedzibą w T., który to udziałowiec, poczynając od grudnia 2014r. dysponuje 9800 udziałami po 100 zł każdy. Objęcie nowych, dodatkowych udziałów przez tego udziałowca nastąpiło w drodze podwyższenia kapitału zakładowego, gdzie pierwotnie dysponował on 1400 udziałami o wartości 100 zł każdy (okoliczność niesporna). W dacie 05.06.2014r. prezes zarządu pozwanej spółki wystosował pisemne zawiadomienia do obu udziałowców o zwołaniu (...) na dzień 20.06.2014r., wskazując w zawiadomieniu na porządek obrad, w którym m.in. w pkt 8 wskazał przedmiot: „uchylenie dotychczasowego brzmienia oraz uchwalenie nowego tekstu umowy spółki”. Do zawiadomienia załączył projekty uchwał (dowód: zawiadomienie powoda k. 67 wraz z zał. k. 68-83, zawiadomienie (...) (...)wraz z zał. k. 224-232). Projekt nr 4 uchwały wskazywał, iż (...) przeznacza zysk netto za rok obrotowy 2013r. w wysokości 718.500,51 zł na kapitał zapasowy. Wg projektu uchwały nr 9 (...) miało dokonać zmian umowy spółki i uchwalić teks jednolity z nowym brzmieniem, w którym m.in. § 6.1 brzmiał: „Kapitał zakładowy spółki może zostać podwyższony do kwoty 10 mln zł w ciągu 10 lat od zawarcia niniejszej umowy, co nie będzie stanowiło zmiany umowy spółki”, § 11.1: „Wspólnicy mogą w drodze uchwały podjętej jednomyślnie zostać zobowiązani do wniesienia dopłat w wysokości nieprzekraczającej trzykrotnej wart nominalnej posiadanych udziałów”. W kolejnych ustępach § 11 określono zasady uiszczania dopłat oraz ich ewentualnego zwrotu. W § 16.2 wpisano: „Rozporządzenie przez zarząd prawem lub zaciągnięcie zobowiązanie do świadczenia o wartości nie przekraczającej 150 tys. zł nie wymaga zgody wspólników”, § 23 pkt 10 : do kompetencji ZW należy: „wyrażenie zgody na rozporządzenie przez spółkę prawem lub zaciągnięcie zobowiązania o wartości przekraczającej 150 tys. zł” (dowód: projekt uchwały nr 9 k. 76-83).

Dnia 20.06.2014r. w siedzibie pozwanej spółki odbyło się (...). Powoda reprezentował jego pełnomocnik r.pr. P. K., zaś drugiego wspólnika reprezentował R. K.. Przewodniczącym zgromadzenia został wybrany A. W., Prezes zarządu. Protokół ze Zwyczajnego Zgromadzenia sporządziła notariusz D. M.. Na powyższym zgromadzeniu podjęto szereg uchwał, w tym uchwałę nr(...), dotyczącą zmiany umowy spółki i uchwalenie nowego tekstu jednolitego, gdzie zmieniono treść(...): podjęto uchwałę, iż kapitał zakładowy spółki może zostać podwyższony do kwoty 100 mln zł

w ciągu 15 lat od dnia zawarcia umowy spółki, co nie będzie stanowiło zmiany umowy spółki. Podjęto uchwałę w zakresie § 15 umowy spółki: „Rozporządzenie przez zarząd prawem lub zaciągnięcie zobowiązania o wartości nie przekraczającej 250 tys. zł nie wymaga zgody wspólników” i analogicznej zmiany dokonano w § 22 pkt 10 umowy spółki, a dotyczącej kompetencji ZW. Ponadto wykreślono w całości § 11 dotyczący dopłat, jednocześnie pozostawiono w § 22 zapis pkt 13 : „Do kompetencji ZW należy uchwalenie i zwrot dopłat oraz ustalenie ich wysokości”. Zmiana w/ w paragrafów została przedstawiona przez Przewodniczącego Zgromadzenia i poddana pod głosowanie. Za uchwałą tą oddano 1400 głosów za (wspólnik (...)(...)), przeciw uchwale oddano 100 głosów (wspólnik K. P.). Sprzeciw wobec powyższej uchwały złożył pełnomocnik powoda, uzasadniając iż nie udzielono mu pełnej informacji o zakresie zmian w umowie spółki, ograniczając ją jedynie do informacji dotyczącej zmiany § 5 umowy spółki (dowód: protokół (...) wraz z uchwałą nr 10 k. 47-66).

100% udziałowcem i jednocześnie prezesem zarządu większościowego udziałowca pozwanej spółki (...) z siedzibą w T. (Kanada) jest R. K.. Pozwana spółka jako spółka pocztowa świadczy usługi wysyłki przesyłek internetowych do (...), w tym również towarów w zakresie branży odzieżowej na (...). W okresie podejmowania zaskarżonych uchwał pozwany nawiązywał współpracę z siecią internetową branży odzieżowej La (...) oraz N., ponadto rozwinął działalność wysyłkową, nawiązując również współpracę z kontrahentami działającymi na rynku światowym, m.in. B., B. P. (2). W okresie prezesury B. P. (1) spółka bezskutecznie próbowała pozyskać kredyt obrotowy na rozwój inwestycji. W związku z poszerzeniem działalności gospodarczej i chęcią nawiązania współpracy z podmiotami zagranicznymi oraz celem zwiększenia wiarygodności kredytowej spółki zachodziła konieczność podniesienia kapitału zakładowego spółki, przy czym na ZW wspólników z tego powodu podniesiono tę kwotę z proponowanej w zawiadomieniu o (...) z 10 mln zł do 100 mln zł, z 10 lat zwiększono do 15 lat od daty zawarcia umowy okres, w ciągu którego można było bez zmiany umowy spółki podwyższyć kapitał zakładowy. Powyższe okoliczności były również powodem zwiększenia kompetencji zarządu, bez konieczności uzyskiwania zgody wspólników na zaciąganie zobowiązań: z kwoty 150 tys. zł do kwoty 250 tys. zł . Przyczyną zmiany w/w zapisu umowy spółki był również fakt, iż większościowy udziałowiec spółki w Polsce przebywa 1 x na m-c, 1 x na 2 miesiące, na zasadzie pobytu tranzytowego, nie mając w Polsce miejsca zamieszkania. W 2014r. z uwagi na kryzys na (...) spadły obroty w pozwanej spółce, a tym samym jej przychody, a z uwagi na poszerzenie działalności gospodarczej brakowało kapitału na rozwój spółki. Propozycja podwyższenia kapitału do z 10 mln zł do 100 mln zł padła ze strony zarządu (dowód: zezn. św. R. K. k. 320-320/2).

Notariusz D. M. co do zasady nie protokołuje szczegółowo przebiegu zgromadzenia wspólników (poprzestając na zapisach ksh), w tym, kto i jakiej treści zabrał głos, nawet, jeśli życzenie takie złoży uczestnik zgromadzenia. Brak w treści protokołu zapisu dotyczącego osoby zabierającej głos nie oznacza, iż fakt taki nie miał miejsca. Uczestnicy ZW mają możliwość protokołowania wiernie przebiegu zgromadzenia, powołując do tego własnego protokolanta, i jeśli wyrażą taką chęć, to obok notarialnego protokołowania, który to obowiązek wynika z ksh, protokołuje również powołany do tego przez zgromadzenie protokolant. (dowód: zezn. św. D. M. K. 320/2 – 321).

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów prywatnych, w tym treści protokołu (...) z daty 20.06.2014r. Wprawdzie protokół ten został sporządzony przez notariusza, w związku z czym nosi cechy dokumentu urzędowego, a zatem stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (treść notarialnie zaprotokołowana), niemniej dopuszczalnym procesowo był dowód ze świadków na okoliczność przebiegu ZW w zakresie treści, jaka nie wynikała z tego dokumentu, jako że przebieg odbywanego zgromadzenia nie stanowi sam w sobie czynności prawnej, o jakiej mowa w art. 247 kpc. Innymi słowy można prowadzić w postępowaniu cywilnym dowody z osobowych środków dowodowych na okoliczność, czy i jakiej treści miała miejsce dyskusja w trakcie ZW, natomiast takie dowody byłyby niedopuszczalne wyłącznie na okoliczność treści podjętych tam uchwał, jako stanowiących czynności prawne.

Sąd dał wiarę również zeznaniom w/w świadków w całości, których treść nie została podważona żadnymi innymi środkami dowodowymi.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej zgłoszone w odpowiedzi na pozew w postaci odpisu pozwów w sprawach VI GC 91/14, 191/14 i wyroku wraz z uzasadnieniem, jak również z zawiadomienia o wszczęciu śledztwa, zgłoszonych przez pozwanego na okoliczność wykazania, iż powód, paraliżuje działalność spółki w odpowiedzi na

odwołanie z funkcji prezesa zarządu, syna powoda: B. P. (1) w związku z jego działaniem na szkodę pozwanej spółki poprzez współpracę z żoną powoda (tzw. „puste faktury za niewykonane usługi”), co miało dowodzić , iż między spółką a jej współnikiem K. P. istnieje konflikt. Ustalenie powyższych faktów zdaniem sądu nie mogło dowodzić w sposób jednoznaczny, że podstawą złożenia sprzeciwu co do zaskarżonej spornej uchwały, jak i jej zaskarżenie w tym procesie wynikało z powyższych okoliczności. Byłyby to wyłącznie spekulacje, co najwyżej domniemania faktyczne, w żadnej mierze nie zwalniające sądu z oceny zasadności powództwa pod kątem przepisów art. 249§ 1 i 252 § 1 ksh.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda z zeznań powoda na okoliczność odbycia zgromadzenia , głosowania i przyjętej tam uchwały w zakresie zmian umowy spółki. Powyższe okoliczności wynikały bowiem z dokumentu w postaci Protokołu (...), uchwały proponowanej, jak i przyjętej. Oddalił też sąd wniosek dowodowy pozwanego z zeznań pozwanego na okoliczność m.in. przebiegu zgromadzenia , jako niedopuszczalny w myśl art. 299 kpc. Jest to bowiem dowód posiłkowy, prowadzony tylko wtedy, gdy brak w sprawie innych dowodów (na te same okoliczności został zawnioskowany świadek), przy czym kpc przewiduje jako środek dowodowy dowód z przesłuchania obu stron procesu, a nie tylko jednej strony, co ma gwarantować równowagę procesową stron procesu, a dopiero w razie przeszkód faktycznych lub prawnych, a takie w sprawie nie miały miejsca, sąd może pominąć dowód z przesłuchania tylko jednej strony art. 302 § 1 kpc.

Sąd zważył, co następuje:

Powód w niniejszym procesie powództwo swe ukształtował na zasadzie ewentualnego, co oznacza, iż w pierwszej kolejności sąd zobowiązany był ocenić uchwałę nr 10 pod kątem treści art. 249 ksh (żądanie uchylecia uchwały). W razie zaś oddalenia na tej podstawie powództwa, sąd zobowiązany był do oceny prawnej powództwa ewentualnego, wytoczonego na podst. art.252 § 2 ksh.

Na wstępie wskazać należy, iż legitymacja czynna powoda oraz termin ustawowy zawity do wniesienie obu powództw został zachowany, mając na względzie przepis art. 250 pkt 2 ksh oraz datę wniesienia pozwu: 21.07.2014r. k. 36 akt (data powzięcia uchwały : 20.06.14r.).

Mając na uwadze główne żądanie pozwu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 249 § 1 k.s.h. uchwała współników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie współnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Powód zarzucił , iż zaskarżone przez niego uchwały są sprzeczne z dobrymi obyczajami, godzą w interesy spółki oraz mają na celu pokrzywdzenie wierzyciela. W świetle przesłanek z art. 249 ksh wskazać należy , iż do uwzględnienia powództwa na tej podstawie niezbędne jest wykazanie dwu warunków , a mianowicie:

a) albo uchwała musi być sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzić w interesy spółki

albo też

b) musi być sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie współnika.

W ocenie Sądu Okręgowego powód w niniejszym procesie nie wykazał zaistnienia przesłanek uzasadniających uchylenie zaskarżonych uchwał mimo, że to na nim spoczywał w tej mierze ciężar dowodu stosownie do treści art. 6 kc. Pojęcie dobrych obyczajów jest klauzulą generalną ocenianą z punktu widzenia zwyczajów handlowych panujących na rynku korporacyjnym jako nieetyczna czy niemoralna. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, a są związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Z kolei godzenie w interesy spółki wystąpi wówczas, gdy podejmowane są działania, które powodują uszczuplenie majątku spółki, ograniczają zysk spółki, naruszają jej dobre imię, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Uchwała godzi w interesy spółki wówczas, gdy została podjęta przez współników ze świadomością, iż jej wykonanie w ujemny sposób wpłynie na sferę interesów spółki, czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla współników, czy też przez uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego

przez nią przedsiębiorstwa. Chodzi więc o sytuację, gdy uchwała zapewnia ochronę interesów wspólników lub osób trzecich kosztem interesu spółki czy jednego ze wspólników. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 grudnia 2012 r., I ACa 1269/12, LEX 1289471; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 grudnia 2012 r., I ACa 1231/12, LEX nr 1314752; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., V ACa 49/09, OSA 2010/7/65-73, LEX nr 523888).

W okolicznościach niniejszej sprawy powód powoływał się w kontekście naruszenia interesów wspólnika mniejszościowego, a tym samym dobrych obyczajów na odmowę udzielenia mu informacji na (...) co do przyczyn, motywów podjęcia zmian w treści uchwały nr 10 w stosunku do proponowanej w zawiadomieniu, co jego zdaniem skutkowało brakiem wiedzy odnośnie potrzeby podwyższenia kapitału zakładowego, jak również zwiększenia uprawnień zarządu oraz likwidacji zapisu w umowie spółki dot. dopłat, zaś zdaniem powoda podwyższenie uprawnień zarządu do zaciągania zobowiązań bez zgody wspólników stanowiło ryzyko zaciągania znaczących zobowiązań bez kontroli ZW w sytuacji, gdy spółka nie ma organu nadzorczego. Przede wszystkim powód nie wykazał żadnym środkiem dowodowym, iż na (...) nie uzyskał takich informacji, nie twierdził przy tym, że o takie informacje się zwracał. Nie zgłosił zwłaszcza dowodu ze swoich zeznań jako świadka, będąc pełnomocnikiem powoda na tym zgromadzeniu, który był obecny, zatem dysponował bezpośrednią wiedzą o przebiegu zgromadzenia. Słuchana na te okoliczności świadek nie pamiętała, czy pełnomocnik powoda zwracał się o informacje co do motywów podejmowanych na zgromadzeniu zmian w treści umowy spółki oraz że takich informacji mu odmówiono. Wniosek dowodowy na tę okoliczność był konieczny, skoro pozwany zarzucił w odpowiedzi na pozew, iż takie informacje zostały pełnomocnikowi udzielone. Treść protokołu, milcząca w tej kwestii, nie przesądza ani o fakcie pozytywnym, ani negatywnym, wskazując jedynie, iż pełnomocnik powoda zgłaszając sprzeciw uzasadnił, iż „nie udzielono mu pełnej” informacji o zakresie zmian, za wyjątkiem § 5 umowy spółki. Zgłoszenie dowodów przez powoda na okoliczność, iż odmówiono mu takiej informacji było zatem konieczne. Podkreślić należy, iż to nie pozwany dowodzi okoliczności świadczących o braku zasadności powództwa, lecz powód zgodnie z zasadą art. 6 kc.

Niezależnie od powyższego zdaniem sądu, nawet przy założeniu o braku takiej informacji co do motywów zmiany § 6, § 15.2, 22 pkt 10 oraz wykreślenia proponowanego w zawiadomieniu § 11, w stosunku do proponowanych w zawiadomieniu, fakt ten nie stanowił samo przez się naruszenia interesów wspólnika czy spółki. Rację należy przyznać argumentacji strony pozwanej, iż to treść uchwały musi je naruszać, a nie okoliczności towarzyszące jej uchwalaniu. Tymczasem powód w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego treść ostatecznie przyjętych zmian umowy spółki naruszała te interesy, jednocześnie godząc w dobre obyczaje. Sąd dysponując zatem jedynym dowodem na w/w okoliczności w postaci zeznań świadka, prezesa większościowego udziałowca pozwanej spółki, ocenił, iż podjęte zmiany umowy w zakresie rezygnacji z dopłat nie godziły ani w interesy spółki, ani w interesy powodowego wspólnika. Umieszczenie w umowie spółki kwestii dopłat wymaga po pierwsze zgody wszystkich wspólników (art. 246 § 3 ksh oraz SA w Katowicach I ACa 1186/02), jedynie w przypadku nałożenia w umowie spółki obowiązku dopłat, umieszczenie w umowie tej kwestii nie wymaga już zgody wszystkich wspólników na tzw. uchwałę wykonawczą, chyba że co innego wynika z umowy. W tym przypadku zarząd w zawiadomieniu o (...) proponował w § 11 jednomyślnie przy podejmowaniu uchwały wykonawczej. Wskazać przy tym należy, iż dopłaty służą przymusowemu powiększeniu kapitału spółki na bieżące potrzeby, inwestycje itp., gdy istnieje potrzeba dokapitalizowania spółki (forma wewnętrznej przymusowej pożyczki wspólników dla spółki), zatem w sytuacji, gdy pozwana spółka nie miała problemów finansowych, osiągnęła zysk zarówno za rok 2013, jak i 2014, nadto wybrała inną formę dokapitalizowania spółki, korzystniejszą dla jej wizerunku w ramach wiarygodności biznesowej i kredytowej: poniesienie kapitału zakładowego wykreślenie tak sformułowanego zapisu § 11 umowy (wymaga się podjęcia uchwały o dopłatach w drodze jednomyślności) przy obowiązującym art. 246 § 3 ksh było zarówno dla niej, jak i jej wspólnika całkowicie irrelevantne.

Odnośnie uchwały zmieniającej 10-ciokrotnie kwotę max, do jakiej podwyższenie kapitału nie stanowiło zmiany umowy spółki oraz wydłużającej jednocześnie czas takiego podwyższenia z 10-ciu do 15-tu lat, powód nie uzasadnił nawet, dlaczego ta zmiana miałaby godzić w interesy spółki czy wspólnika. Z zasady instytucja ta, służąc dokapitalizowaniu spółki, zwiększeniu rozmiarów jej działalności, zwiększeniu jej wiarygodności kredytowej

oraz biznesowej, nie zwiększa jednocześnie w sposób przymusowy ciężarów na poszczególnych jej wspólników, w przeciwieństwie do wyżej wskazanych dopłat. Zatem z zasady jest decyzja korzystana dla spółki, skoro powodując uproszczony tryb podwyższenia kapitału (bez udziału notariusza i protokołowania uchwały w formie aktu notarialnego i bez obowiązku zachowania 2/3 głosów przy podejmowaniu uchwały wedle 246 § 1 ksh w zw. z art. 257 § 1 ksh). Zważyć należy, iż w razie objęcia udziałów przez osoby trzecie na mocy art. 258 § 1 ksh prawa mniejszościowego udziałowca nie zostają naruszone, bowiem przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia udziałów przed nowo wchodzącymi wspólnikami. Biorąc pod uwagę natomiast dotychczasowy skład udziałowy w pozwanej spółce, powyższa zmiana co do zwiększenia kwoty podwyższenia przy jednoczesnym wydłużeniu terminu niczego niekorzystnego ani spółki, ani dla powoda nie wprowadzała, nie nakładając na wspólnika żadnych obciążeń, czy umniejszeń jego uprawnień, jednocześnie traktując z zasady obu udziałowców jednakowo. Podwyższenie bowiem kapitału poprzez objęcie nowych udziałów przez dotychczasowych udziałowców umożliwiało powodowi nabycie nowych udziałów, z czego nie skorzystał wg niekwestionowanych twierdzeń pozwanego. Zważyć przy tym należy, iż uchwała ostatecznie podjęta zachowywała dotychczasową treść § 6.2 umowy: wymagała w tym przedmiocie bezwzględnej większości głosów, a powód dotychczas nie dysponował nawet połową głosów. Sąd nie doszukał się żadnych argumentów po stronie powodowej, by wydłużenie terminu do podwyższenia kapitału w ramach braku wymogu zmiany umowy spółki działało niekorzystnie dla powoda czy samej spółki. W ramach realizacji wprowadzonej zmiany umowy spółki pozwany przystąpił, jak widać, do realizacji w/w zapisu umowy spółki, dokonując podwyższenia kapitału zakładowego w grudniu 2014r. , co nie ograniczyło dotychczasowych praw inkorporacyjnych mniejszościowego udziałowca, który i przed podjęciem spornej uchwały nie miał głosu decydującego, poza przypadkami podejmowania uchwał jednomyślnie. Zatem w świetle barku po stronie powoda jakichkolwiek argumentów, dlaczego zmiana powyższa działała niekorzystnie dla spółki czy powoda oraz w świetle zeznań świadka sąd uznał, służyła realizacji zamierzeń biznesowych zarządu spółki, co w konsekwencji umożliwiałoby rozwój spółki, finalnie wpływając na zwiększenie zysków.

W kwestii zwiększenia uprawnień zarządu do zaciągania zobowiązań argumenty podniesione powyżej zachowują swą aktualność. Dodać przy tym należy, iż większościowy udziałowiec przebywa poza granicami kraju, zmiana tej treści umowy spółki dawała zatem zarządowi większą swobodę w podejmowaniu decyzji, co nie znaczy, iż zarząd ten przez sam fakt zwiększenia tej swobody działałby na niekorzyść spółki, skoro za decyzje biznesowe , które z zasady leżą w kompetencji tego właśnie organu, zarząd odpowiada przed zgromadzeniem (coroczne absolutorium), nadto cywilnie i karnie w razie działania szkodę spółki.

Z w/w względów zatem powództwo wywiedzione z art. 249 ksh jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Przechodząc zatem do żądania ewentualnego z art. 252 § 1 ksh, i ta podstawa prawna nie była zasadna. Przede wszystkim należy wskazać, że gdyby nawet przyjąć, iż do uchybienia w zwołaniu Zgromadzenia na dzień 25 kwietnia 2014r. doszło, to taka nieprawidłowość może stanowić skuteczną podstawę żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wtedy, gdy miała wpływ na jej treść. Oznacza to, że nieprawidłowości proceduralne w zwoływaniu zgromadzenia same przez się nie pociągają za sobą automatycznie sprzeczności uchwały zgromadzenia z ustawą. Wadliwe zwołanie zgromadzenia nie stanowi wyłącznej przyczyny eliminacji z obrotu uchwały na zgromadzeniu tym zapadłej. Tego typu nieprawidłowości otwierają jedynie drogę do zaskarżenia powziętych uchwał na tym zgromadzeniu tym, którzy z tego powodu nie mogli uczestniczyć w powzięciu decyzji, ale dopiero po wykazaniu wpływu naruszenia przepisów formalnych na treść uchwały stanowią one podstawę do stwierdzenia jej nieważności. W przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników powód występując z żądaniem stwierdzenia nieważności podjętej na nim uchwały, zobowiązany był wykazać, że uchwała w związku z zaistniałym uchybieniem proceduralnym narusza jednocześnie jakiś inny przepis ustawy, co czyni ją bezwzględnie nieważną. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 marca 2012 r., I Aca 115/12, LEX nr 1130914; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 marca 2012 r., I Aca 115/12, LEX nr 1130914).

Każde zaproszenie na WZ powinno zawierać:

- określenie terminu zgromadzenia wspólników przez oznaczenie dnia i godziny,

- oznaczenie miejsca zgromadzenia wspólników przez podanie jego adresu,

- szczegółowy porządek obrad (art. 238 § 2 zd. 1 ksh), a ponadto: w przypadku zamierzonej zmiany umowy spółki należy wskazać istotne elementy treści proponowanych zmian (art. 238 § 2 zd. 2 ksh). Co istotne, dla wykładni w/w zapisu, przed wejściem w życie ksh, zgodnie z art. 229 § 2 k.h. należało wskazać pełną treść zamierzonych zmian umowy spółki. Dla właściwej wykładni w/w przepisu należało zestawić go z treścią jego odpowiednika dot. spółki akcyjnej, tj. art. 402 § 1 ksh, który stanowi:

Walne zgromadzenie zwołuje się przez ogłoszenie, które powinno być dokonane co najmniej na trzy tygodnie przed terminem walnego zgromadzenia.

§ 2. W ogłoszeniu należy oznaczyć datę, godzinę i miejsce walnego zgromadzenia oraz szczegółowy porządek obrad. W przypadku zamierzonej zmiany statutu powołać należy dotychczas obowiązujące postanowienia, jak również treść projektowanych zmian. Jeżeli jest to uzasadnione znacznym zakresem zamierzonych zmian, ogłoszenie może zawierać projekt nowego tekstu jednolitego statutu wraz z wyliczeniem nowych lub zmienionych postanowień statutu.

Już samo zestawienie w/w przepisów wskazuje, iż nie chodzi w przypadku spółki z.o.o. o wierne przytoczenie treści projektowanych zmian, wystarczy opisowe wskazanie przedmiotu zmian umowy spółki. Zważywszy, iż spółka z o.o. w odróżnieniu od spółki akcyjnej, jest osobą prawną zdecydowanie mniej sformalizowaną, gdzie powiązania kapitałowo-osobowe są dużo bliższe, nałożenie obowiązku w spółce z o.o. poddaniu głosowaniu zmian umowy tylko wg treści ściśle określonej w zaproszeniu na ZW powodowałoby paraliż spółki. W razie bowiem nieprzyjęcia proponowanej przez zarząd zmiany, należałoby ponownie zwoływać zgromadzenie, ewentualnie w zaproszeniach na ZW przewidywać i tym samym umieszczać kazuistycznie wszelkie możliwe zmiany danego zapisu umowy spółki, co jest interpretacją w/w przepisu nie tylko contra legem, ale i zupełnie niezyciową. Dlatego ustawodawca poprzez takie brzmienie art. 238 § 2 ksh dopuścił możliwość odstępstw, modyfikacji proponowanych zmian umowy, w zależności od bieżących potrzeb spółki i celów działania, zamierzeń zarządu w ramach zarządzania spółką (tak też kom w lex :

A. Kidyba do art. 238 § 2 ksh:

„Przepis art. 238 k.s.h. odnosi się do istotnych elementów treści. Oznacza to, że mogą to być propozycje, które jednak nie muszą wyczerpywać możliwości dyskusji na temat treści na zgromadzeniu. Proponowane zmiany mogą być w całości przyjęte lub odrzucone. Nie ma jednak przeszkód, aby w toku dyskusji doszło do modyfikacji propozycji. Wspólnicy zawiadomieni o zgromadzeniu wspólników i posiadający informację o tym, że umowa spółki będzie zmieniona, powinni wykazać aktywność i wziąć udział w zgromadzeniu, w szczególności gdy nie akceptują takich rozstrzygnięć”;

M. Rodzunkiewicz: „W odróżnieniu od wymagań dotyczących ogłoszenia (zawiadomienia) o walnym zgromadzeniu akcjonariuszy (art. 402 § 2), zaproszenie na zgromadzenie wspólników nie musi wskazywać na dotychczasową treść zapisów umowy spółki, które mają być zmienione, wraz z treścią in extenso projektowanych zmian, lecz wystarczające jest wskazanie istotnych elementów treści proponowanych zmian. Wynika z tego, że wystarczające jest opisowe wskazanie na projektowane zmiany, bez konieczności zamieszczania w zaproszeniu konkretnego proponowanego zapisu in extenso”.

oraz tenże w kom. do art. 402§ 2 zd. 2 ksh „Nie ma obowiązku zamieszczania w ogłoszeniu (zaproszeniu) in extenso treści projektowanych uchwał, natomiast obowiązkowe jest wskazanie treści projektowanych zmian statutu wraz z dotychczasowym brzmieniem odpowiednich postanowień statutu. Wymagania określonego w art. 402 § 2 zd. 2 jednak nie należy rozumieć w ten sposób, że walne zgromadzenie będzie władne jedynie w całości przyjąć bądź odrzucić zmiany statutu w treści wskazanej w ogłoszeniu (zaproszeniu). W czasie obrad zgromadzenia bowiem mogą być zgłaszane wnioski akcjonariuszy co do treści projektowanych zmian oraz autopoprawki zarządu, tak iż ostatecznie treść uchwalonych zmian statutu może odbiegać od treści projektowanych zmian podanej w ogłoszeniu (zaproszeniu). Ważne jest jedynie, ażeby uchwalane zmiany statutu nie wykraczały poza materię zapowiedzianą w

ogłoszeniu (zaproszeniu). Przykładowo, jeżeli zapowiada się zmianę zapisów statutu dotyczących zarządu spółki, to nie można zmieniać postanowień statutu dotyczących np. rady nadzorczej”;

J. Naworski: „Z przytoczonego przepisu nie należy wyprowadzać wniosku, że walne zgromadzenie jest władne jedynie w całości przyjąć bądź odrzucić zmiany statutu o treści wskazanej w ogłoszeniu. Akcjonariusze, stosownie do art. 401 § 5, podczas zgromadzenia mogą zgłaszać projekty uchwał, scilicet dotyczące projektowanych zmian statutu. Wykluczyć nie można autopoprawek autora projektu (np. zarządu). W konsekwencji ostateczna treść uchwalonych zmian statutu może znacznie odbiegać od projektowanej treści określonej w ogłoszeniu. Ważne jest, aby zmiany statutu nie wykraczały poza zapowiedzianą w ogłoszeniu materię”

W ocenie „istotności zmian” w rozumieniu art. 238 § 2 ksh i odstępstw od nich w treści podjętych uchwał należy brać pod uwagę, czy rzeczywiście odstępstwa te mają charakter istotny z punktu widzenia interesów spółki, czy jej wspólnika. W tej materii aktualne pozostają wywody prawne przedstawione przez sąd odnoszące się do oceny powództwa wywiedzonego z art. 249 § 1 ksh.

Wreszcie sąd w tym składzie podziela przeważający nurt orzecznictwa (np. wyrok z 5 lipca 2007 r., II CSK 163/07, I CSK 253/08), który wskazuje, iż naruszenie przepisu proceduralnego w zakresie trybu zwoływania ZW musi mieć przynajmniej potencjalny wpływ na treść rzeczowej uchwały. Tymczasem wspólnik większościowy znając pierwotnie proponowaną zmianę z treści zawiadomienia i tę finalną, podjętą na ZW, zagłosował za tę finalną, bowiem była to zmiana, jak wynika z jego zeznań, realizująca interesy spółki. Powód tymczasem nie podał żadnych argumentów, ani ich nie udowodnił, w żaden sposób nie wykazał, że taka zmiana treści umowy spółki mogłaby mieć wpływ na treść uchwały , czy na proces decyzyjny udziałowca, którego głos miał jedyne znaczenie dla przyjęcia czy nieprzyjęcia uchwały.

Z tych względów również powództwo ewentualne podlegało oddaleniu, co sąd orzekł w pkt II wyroku.

O kosztach procesu sąd orzekł na podst. art. 108 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc. Zważywszy, iż przedmiotem sporu i rozstrzygnięcia, jak się finalnie okazało, były 2 roszczenia procesowe, oparte na różnych podstawach faktycznych i prawnych, sąd uznał za zasadne przyznanie wynagrodzenia zawodowemu pełnomocnikowi w podwójnej wysokości stawki minimalnej; w ramach kosztów procesu uwzględnił przy tym opłatę skarbową od pełnomocnictwa.